

# Wiesław Alojzy Mering

---

## List gratulacyjny dla Jubilata ks. prof. Wojciecha Frątczaka

---

Studia Włocławskie 16, 7-8

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



WIESŁAW ALOJZY MERING  
Biskup Włocławski

## **LIST GRATULACYJNY DLA JUBILATA KS. PROF. WOJCIECHA FRĄTCZAKA**

Drogi Księżu Profesorze!

Cieszę się bardzo, że rok 2014 jest dla Księdza Profesora ważną datą; zarówno jeżeli chodzi o lata życia, jak i o kapłańską służbę: właśnie ją chcę podkreślić. Życie bowiem Drogiego Solenizanta, na każdym etapie, pozostało służbą.

Zaczął się od pracy w Kurii. Te zajęcia nie są zwykle szczególnie cenione przez diecezjalne duchowieństwo. Oznaczają przecież stałą dyspozycyjność, konieczność prawdziwej kultury ducha, kompetencje, zazwyczaj marne uposażenie, umiejętności koncyliacyjne, opanowanie i dużą dozę altruizmu. Mało to? Wśród osobowościowych cech Księdza Profesora musieli je zauważać Biskupi Włocławscy, skoro wybierali, kolejno, Księdza Profesora na współpracownika.

Rodzajem służby dla Kościoła i Diecezji jest praca naukowa, którą Ksiądz Profesor od wielu lat pełni. W dydaktyce zarazem, prowadząc głęboko erudycyjne zajęcia, ucząc warsztatu naukowego rasowego historyka Kościoła, jak i stawiając wysoko poprzeczkę wymagań wobec studentów. Legendy krążące o egzaminach u księdza profesora Frątczaka – potwierdzają tylko prawdę, że dobry nauczyciel ćwiczy intelekt studenta – zapalając go miłością do przedmiotu oraz traktuje go poważnie – stawiając wysokie wymagania.

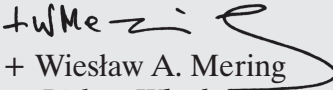
Ostatnie lata wiązały coraz silniej Księdza Profesora z Wydziałem Teologicznym UMK w Toruniu. Także tej pracy oddał Ksiądz Profesor

cały intelekt i serce. Kościół potrzebuje kolejnych zastępów chrześcijan świątłych, doskonale wykształconych, nie ulegających małoduszności, poprawności politycznej, gotowych do poszukiwania Prawdy, a nie ulegających bezkrytycznie „prawdzie” przynoszonej przez media, złą kulturę, ideologiczną papkę. Za to, że Ksiądz Profesor wykonywał swoje zadania świadom wspomnianych wartości – chcę dzisiaj podziękować. Gratuluję odwagi, jasnego widzenia spraw i nazywania ich po imieniu.

Mówi się, że „historia jest nauczycielką życia”. To prawda: znajomość przeszłości pozwala uniknąć błędów dzisiaj i w przyszłości. Ksiądz Profesor nie bał się formułować tez zdecydowanie i otwarcie. Nie bał się też odmienności zdania. Solon ostrzegwał, że postępuje bezprawnie nie ten, kto posiada inne zdanie od „powszechnie” obowiązującego, lecz ten, kto nie pozwala swobodnie go głosić; za pospolitych przestępców uważał tych, którzy bali się polemiki. W nauce, która przecież szuka prawdy, polemika jest dowodem innego widzenia drogi prowadzącej do prawdy.

Tej uporczywej wierności prawdzie – raz jeszcze gratuluję. To piękna i ważna cecha: tylko ona może nas doprowadzić do obcowania z Prawdą Najwyższą!

Boskiemu Nauczycielowi Prawdy – polecam Osobę Dostojnego Jubilata!

  
+ Wiesław A. Mering  
*Biskup Włocławski*